

NOWE CZASY

(TEKSTY)



COMPORECORDEYROS

NOWE CZASY

(TEKSTY)

COMPORECORDEYROS



© Copyright by Comporecordeyros
Projekt okładki Comporecordeyros
ISBN 978-83-272-4292-1

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie i kopiowanie całości
lub części publikacji zabronione bez pisemnej zgody autora.

Wstęp:

Czasy są rzeczywiście nowe, chociaż na co dzień tego nie zauważamy, jak zwykle, jak w każdych czasach...

"Nowe czasy" to krótki, składający się z 9 piosenek album, wpisany w Technomoralitet Futurystyczny, który z kolei składa się na Internetowy Kabaret "Magister Bieda". Comporecordeyros filozofuje przy gitarze, a efekty tego układu w zbiorze piosenek... Tak powstał już 16 album, wydany w postaci audiobooka w formacie MP3.

Właściwie cały technomoralitet jest o nowych czasach, o wątpliwościach i pytaniach w nich pojawiających się, o oczywistościach, często nie zauważanych a wspólnych dla wszystkich nowych czasów, o różnicy między zasobami materiału ludzkiego, a ludźmi.... Album ani na chwilę nie opuszcza nuty poprzednich zbiorów piosenek.

Tu przedstawiam teksty piosenek z albumu „Nowe czasy”.

Cytat z jednej z piosenek"

" Hej, lepsza miłość niż koszmary..."

*** Zwycięstwo rozumu ***

Zwycięstwa rozumu
mają to do siebie,
że są bardzo, bardzo
niewidzialne w niebie.

No, a wiary, no, a wiary
na ziemi są ofiary.

Hej, lepsza miłość,
niż koszmary

*** Przyśpiewka popowa 2 ***

Jeszcze musicie nas ogłuszyć.
Jeszcze musicie nas oślepić,
żeby wam było jeszcze lepiej.
Jeszcze musicie nas ogłupić,
żeby taniej nas podkupić.
Jeszcze musicie nas podsłuchać,
żeby nie dało się pogruchać,
żeby wolność nie konspirowała
żeby podsłuchana była Poiska cała
No i jeszcze musicie nam nakłamać,
żeby sprawa się nie wydała.

*** Pół piosenki ***

No i nareszcie znowu coś jest.
Jest noc, Ziemia,
Układ słoneczny leży w rowie
gdzieś przy Drodze Mlecznej.
No i księżyc do uśmiechu gębę stroi.
Komu pociechę, komu pociechę,
mrugają gwiazdy na nastroje.
Dziewczyny jak z reklamy wchodzą do baru.
Zaraz coś zareklamują.
Może środek na koszmary.
No i nareszcie znowu coś jest.
No i nareszcie znowu coś jest.

*** Dziewczyna o długich oczach ***

Ona piękna, ona piękna,
takie długie miała oczy.
Lecz czas przeciwko nam
przez świat kroczył.
Ją porwali prawie wszyscy diabli,
mnie systemy polityczne napadły.
No i nasza miłość, no i nasza miłość,
teraz w niebie,
przy kominku sobie drzemie,
z garstką wspomnień
do zamknięcia w jednej dłoni.
Z garstką wspomnień
do zamknięcia w jednej dłoni.
Dziś nie przypominamy,
dziś nie przypominamy.
Dziś już w niczym nie przypominamy
stada dzikich koni.
Dziś już w niczym nie przypominamy
stada dzikich koni.
Dziś to czas nas goni.
Daba daba daą.

*** Czas i pieniądze ***

Wśród górskiej ciszy, w lesie i na łące,
multiplikują się systemy głośno mówiące.
Już przez autostradę nie mogą przejść zajęce.
Już w rzece płynie coś śmierdzące.
Już w atmosferze do przekraczania
norm zatrucia, są ustalone przepisy i nastroje.
Gdyż jeszcze nie porozumiały się
systemy głośno mówiące,
Gdyż jeszcze nie porozumiały się
systemy głośno mówiące.
Halo, halo, mówi się?
Czy jeszcze słyszą osoby cokolwiek słyszające?
Czy pamiętają chwilę ciszy
osoby cokolwiek jeszcze pamiętające?
Czy jeszcze widzą przez te oczy na pieniądza
osoby cokolwiek widzące?
Nie pytam systemów głośno mówiących,
nie pytam w googlach wszystko wiedzących.
Pytam osoby po ulicy chodzące.

Na to powiedział życzliwy życzliwy przechodzień;
Panie, po co pan się pytasz...
Przecież gdy nie wiadomo o co chodzi,
na pewno chodzi o pieniądze.
No, a kto pyta, no, a kto pyta,
no to wiadomo, może sobie biedy napytać.
Kliknij pan w googlach, a wyskoczy jakaś odpowiedź.
I poszedł sobie, pogadać
ze swym systemem głośno mówiącym.
Gdyż czas poganiał go do spraw bieżących.
Czas i pieniądze,
Czas i pieniądze, Czas i pieniądze,
Czas i pieniądze, Czas i pieniądze,
Czas i pieniądze,